

Cena numeru

50.000 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Miesięcznie 4.300.000.

Odnieszenie do domów 200.000

Z przes. poczt.

Miesięcznie 6000.000

poza Łodzią egz. 20.000 drożej

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

# ROZWIŃ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ŻADNEJ PARTJI.

Poniedziałek, dnia 12 maja 1924 r.

## Kronika telegraficzna.

kt) Wybory w Paryżu przeszły zupełnie spokojnie. Dotychczas nie otrzymano wiadomości z prowincji o wypadkach lub zamieszaniach. Liczba głosujących jest dość wysoka.

kt) 11 bm. we Lwowie odbył się pogrzeb znanego wydawcy i księgarza, Alfreda Altenberga. W pogrzebie wziął udział znaczny zastęp publiczności.

kt) Gabinet ministrów polecił jednemu z generałów zwołać komisję, mającą na celu ustalenie godła narodowego i państwowego Litwy zgodnie z tradycjami historycznymi.

kt) Strajk robotników miejskich w Gdańsku zaostrzył się z powodu odmowy przez senat żądaniom związków zawodowych. Strajk rozpoczął się we wszystkich niemal zakładach i przedsiębiorstwach miejskich. Senat powołał straż obywatelską, która zastąpiła strajkujących i stanowiąc t. zw. pomoc techniczną.

kt) Dn. 10 bm. rozpoczęła się komunikacja powietrzna na linii Królewiec — Smoleńsk — Moskwa. Komunikacja do 1 czerwca odbywać się będzie 4 razy w tygodniu, następnie codziennie. Komunikacja powietrzna na linii Królewiec — Kłajpeda — Ryga — Rewel — Helsingfors rozpocznie się z dn. 15 bm.

kt) Minister Jarres oświadczył, że propozycja socjalistów urządzenia plebiscytu w sprawie przyłączenia sprawozdań rzeczoznawców plebiscytu jest niewłaściwa.

kt) Z Budapesztu donoszą, że według sprawozdań ministerstwa finansów kapitał za kładowy banku narodowego w wysokości 30 milionów koron złotych został całkowicie pokryty przez subskrypcję akcji.

kt) Kolegium sądu najwyższego zatwierdziło wyrok kijowskiego sądu gubernialnego w sprawie dzalności kijowskiego „Centrum”, zostawiając skargę kasacyjną bez konsekwencji.

kt) Wybory w Tokio przeszły spokojnie, natomiast na prowincji doszło do poważnych zaburzeń. 800 agentów wyborczych aresztowano za pogwałcenie prawa wyborczego.

kt) Na komisji parlamentarnej izby i senatu postanowiono, że ustawa o zakazie imigracji Japończyków do Stanów Zjednoczonych wejdzie w życie 1 lipca 1924 r.

kt) Ambasador francuski wręczył kardynałowi Mercier wielki krzyż Legii honorowej.

kt) Wymienione zostały w Sztokholmie dokumenty ratyfikacyjne traktatu handlowego rosyjsko-szwedzkiego.

kt) W bawarskim górnym Palatynacie spadł wśród silnych zjawisk świetlnych meteor, ważący przeszło 6 funtów.

kt) Węgierska akademja nauk wybrała prof. Jana Dąbrowskiego z uniwersytetu krakowskiego na członka zwyczajnego akademji.

## Groźba powodzi.

Wylew Soły skutkiem deszczów.

KRAKÓW 11,5 (AW) Wskutek ulewnych deszczów wystąpiła z brzegów Soły, zalewając okoliczne łąki i pola. Ulewa trwa w dalszym ciągu wobec czego niebezpieczeństwo

stale wzrasta. Władze zarządziły środki ochronne, aby wylew nie przybrał rozmiarów katastrofalnych.

## Przyjacielskie spory.

Zatarg sowiecko-niemiecki.

MOSKWA 11,5 (PAT) W miarę wyjaśniania szczegółów załączenia w lokalu sowieckiej misji handlowej w Berlinie burzenie opinii wzrasta. W związku z tem urządzone zostały liczne meetingi i manifestacje. Na meetingu urządzonym w Odesie, obecnych było 30.000 ludzi, i wygłoszone zostały przemówienia przed gmachem konsulatu niemieckiego. Pomimo ogólnego wzburzenia nie notowano żadnych ekscesów.

BERLIN 11,5 (PAT) Pisma podają następujące szczegóły z Moskwy w związku z incydentem jaki miał miejsce w delegacji sowieckiej w Berlinie. W ostatnim numerze „Izwestii” rząd sowiecki wysunął następujące dezyderaty: 1) surowe ukaranie winnych, 2) przeproszenie rządu sowieckiego, 3) udzielenie gwarancji, że podobne załączenia się nie powtórzą, 4) wypłacenie odszkodowania aresztowanym.

„Izwestia” publikują artykuł Krasina, który wywodzi, że zachowanie rządu niemieckiego zmierza do zerwania stosunków handlowych, to też artykuł ten wzywa do likwidacji urzędów, służących temu celowi.

Zdaniem Krassina, winna Rosja wycofać się z udziału w wystawie kolońskiej oraz w wystawie drzewnej w Lipsku, a jednocze-

śnie zaniechać wywozu zboża i ograniczyć komunikację z Niemcami.

Podjęcie tych kroków jest ciężarem dla Rosji, jednak wytrzymała już ona cięższe cioci, na każdy cios niemiecki — pisze Krassin — możemy odpowiedzieć dwoma. Dla wywozu rosyjskiego, zwłaszcza zboża, możemy znaleźć nowe rynki zbytu. Rząd niemiecki za płaci za zabawkę policjantów niemieckich. Ostateczna decyzja rządu sowieckiego w powyższej sprawie może nastąpić po przesłuchaniu Krestinśkiego i Tomonjakowa.

BERLIN 11,5 (PAT) Według informacji, nadeszłych z Moskwy, konferencja kolejowa rosyjsko-niemiecka, która miała rozpocząć się w dniu 11 maja, została przez sowiety odłożona.

MOSKWA 11,5 (PAT) W kręgach polityków moskiewskich poruszona przez prasę berlińską propozycja rozstrzygnięcia zatargu między sowietami i Niemcami w drodze arbitrażu uważana jest za nowy manewr Berlina, mający na celu opóźnienie decyzji w tej sprawie, aby koła niemieckie, mogły przekonać opinię sowietów.

## Krwawa uroczystość.

Odsłonicie pomnika Moltkego w Halle.

BERLIN 11,5 (AW) W Halle podczas uroczystości dzisiejszej odsłonicia pomnika Moltkego odbyła się rewla organizacji wojskowych. Podczas obchodu doszło do starcia między pochodem komunistycznym a organizacjami wojskowymi.

Przed południem, gdy komuniści usiłowali wtargnąć na plac gdzie odbywała się uroczystość, doszło do strzelaniny, w której został zabity jeden robotnik i kilkunastu rannych. Policja usiłowała rozdzielić walczących.

w trakcie tego 7 policjantów zostało rannych. Po południu doszło do ponownej wymiany strzałów pomiędzy organizacjami wojskowymi przy czym organizacje wojskowe wystąpiły wobec komunistów zaczepnie. W rezultacie starcia 4 robotników zostało zabitych. Wobec tego policja, skonsygnowana w wielkiej liczbie, usiłowała przeskodzić pochodowi komunistów, tworząc zwarty kordon, który nie dopuścił do dalszych starć.

## NIE TRACI NADZIEI.

Wywiad z Trockim.

MOSKWA 11,5 (AW) Prasa sowiecka podaje, jakoby Trocki stwierdził, że uznanie Sowietów de jure nie wpłynęło na zmianę zasadniczą współdziałania Sowietów z Włochami, jako z państwem burżuazyjnym. Sowiety operować będą na zewnątrz przez ważne aparatem monopolu handlowego zagranicznego. Co do pokoju warszawskiego to

Trocki postawił raz jeszcze znaną swą opinię o okoliczności rewizji traktatu.

W związku z tem jakie zagadnienia Rosji sowieckiej zostały dotychczas przez bolszewików rozwiązane, Trocki przyznał, że dotychczas żadne zagadnienia rozwiązane nie zostały, mimo to nie traci on jednak nadziei w zwycięstwo ostateczne.

## TELEFONEM Z WARSZAWY

\*) Pan John Mott, dyrektor YMCA, przesłał na ręce p. ministra spraw wojskowych generała W. Sikorskiego list, zawierający podziękowanie za nadanie mu wysokiego odznaczenia polskiego, które przyjęte zostało z najwyższym zadowoleniem przez całą Amerykę nie ze względu na jego osobę, ale ze względu na Zw. Chrześc. Młodzieży, którym za oceanem interesowano się bardzo. List utrzymany jest w tonie niezwykle serdecznym.

Na list powyższy minister spraw wojskowych, gen. Sikorski, odpowiedział pismem wyrażającym szczere podziękowanie za wybitną pomoc materialną i moralną, udzieloną Polsce w ciężkich latach przez społeczeństwo Stanów Zjednoczonych za pośrednictwem YMCA.

## Swiejące medjum.

W paryskich kołach naukowych, zajmujących się zagadnieniami metapsychicznymi, wielkie wrażenie wywołał młody włos, nazwiskiem Erto, obdarzony własnością wydzielania we śnie hipnotycznym niezwykle silnych promieni światła ze swego ciała.

Piętnastu uczonych uczestniczyło w doświadczeniach paryskich z tem medjum świecącym i nie zdołało dociec przyczyn zjawiska lub stwierdzić jakiegokolwiek podstawu ze strony medjum.

Już w Rzymie Erto poddawany był badaniu, tam jednak zlekceważono zjawiska, które wywołał, przypisując je ukrytemu w ubraniu lub w ciele przyrządowi, wydzielającemu światło lub użyciu przez medjum odpowiednich chemikaliów.

Doświadczenia wszakże paryskie zaprzeczały temu podejrzeniu, przed każdym bowiem doświadczeniem Erto rozbierany jest do naga, badany za pomocą promieni Roentgena dla przekonania się, czy nie ukrywa jakiego przyrządu w swym ciele i dopiero po tem zbadaniu, odziewany w kostium specjalny, krepulacy jego ruchy, a z którego wystają tylko ręce, wciąż znajdujące się także pod kontrolą obecnych. Ale, pomimo tych środków ostrożności, jak tylko Erto zapada w sen hipnotyczny, ze wszystkich części jego ciała zaczyna wydzielac się promienie, przypominające światło elektryczne, a częstokroć tak silne, że oświetlają chwilami cały pokój, w którym odbywają się doświadczenia, przytem zaś wyświetlające owinięte w papier i za pieczętowane płyty fotograficzne, położone na rękach lub innych częściach ciała medjum.

Prezes międzynarodowego instytutu metapsychicznego dr. Geley i znany badacz prof. dr. Charles Richet, opracowują obecnie szczegółowe sprawozdanie z doświadczeń, czynionych dotychczas z tem świecieniem

## Bandy bolszewickie w lubelskiem.

Potyczka straży leśnej z bandytami w Zamojszczyźnie.

WARSZAWA 11.5 (tel. wł.) Wczoraj otrzymano w Warszawie alarmująca wiadomość o ukazaniu się band bolszewickich w województwie lubelskiem.

W lasach pod Niemowicami, w pow. zamojskim, straż leśna stoczyła walkę zaciętą z uzbrojona bandą liczącą kilkanaście osób. Bliższych szczegółów tej walki brak. Podobno straż leśna, zabarykadowawszy się w leśniczówce napad odparła.

Niemowice należą do ordynacji Zamoyskich.

Jest przypuszczenie, iż bandyci w myśl projektów dywersyjno-szpiegowskich przenoszą swą działalność w głąb kraju, dla szerzenia zamachów i terroru.

W okolicy rozgłoszono, iż jest to część bandy Muchy.

Bandyci kryją się po lasach i tak zw. puszczach, dokąd dostęp jest b. utrudniony. Dokonana niezwłocznie obława nie dała na razie pożądaných rezultatów.

## Kosztowności kościelne na propagandę komunistyczną w Polsce.

Sensacyjne zeznanie aresztowanych szpiegów.

WARSZAWA 11.5 (tel. wł.) Aresztowani w Wilnie „kupcy“ w liczbie 78 osób, którzy prowadzili wywiady na rzecz sowietów, podczas badania poczynili niezwykle sensacyjne zeznania, mianowicie, że wszystkie zrabowane kosztowności kościelne w Sowdepji przeznaczone zostały na propagandę i wywiady komunistyczno-szpiegowskie w Polsce.

Pod pozorem rachunków, nazwisk towarów, miejscowości i kupców, szły do Polski wskazówki, spisy miejscowości i ludzi, którzy

byli na usługach sowietów i mieli dokonywać zamachy na więzienia mosty, gmachy koleje itp.

Nici szpiegowskie z Wilna prowadziły w różne strony Polski, w tej liczbie do Łodzi i Warszawy, gdzie dokonano bardzo licznych aresztowań.

W Warszawie m. im. zaareztowano niejakiego Szłomę Surowicza, bogatego kupca manufakturowego z Tłumackiego, którego wraz z innymi odesłano do Wilna.

## Straszliwe przedstawienie.

W ostatnich czasach zdarzyły się dwa wypadki z dzikimi zwierzętami podczas zdjęć filmowych. W Rzymie lew rozszarpał aktora przy odtwarzaniu sceny na arenie z „Ouo Vadis“ na Florydnie zaś krokodyl pożarł sześćo letnią dziewczynkę pozuającą do obrazu. Dzienniki paryskie pisząc o tem przypominają nie mniej straszny wypadek jaki zdarzył się nad Sekwaną w r. 1870 na przedstawieniu „Zycia w puszczy“ w wielkim cyrku tamtejszym. Arena była zamieniona w gąszcz palmowy w którym znajdowały się rozmaite dzikie bestie. Jeden z aktorów grający rolę murzyna zbliżył się nieostrożnie do zawieszzonego na drzewie olbrzymiego węża boa. Zanim służba cyrkowa mogła dostrzedz wypadku, boa rzucił się na aktora w oczach publiczności zmiażdżył go literalnie i już go obślinał dla polknięcia. Gdy wreszcie zdołano potwora pokonać nieszcześnie ofiara pograżona w paszczy węża już była bez życia. Fakt ten spowodował przerwanie widowisk i z rozkazu policji wyjazd menażerii z granic Francji.

## Najważniejsze odkrycie naukowe

w r. 1923

Na zapytanie, uczynione przez komisję techniczną komitetu nagrody Nobla, wystosowane do Akademii Francuskiej, Angielskiej i Amerykańskiej co do najważniejszych wynalazków, dokonanych w nauce za rok 1923, otrzymano następującą prawie jednomyślną odpowiedź. Za najważniejsze odkrycie należy uważać: 1) Potwierdzenie drugiej i trzeciej tezy w teorii Einsteina; 2) wyznaczenie nowego typu kotła parowego i turbiny, w których para wodna zastąpiono parą rtęci, co zapowiada olbrzymie oszczędności w produkcji; 3) odkrycie precyzyjnego odnowianego pierwiastka chemicznego nr. 72, nazywanego obecnie „Hafnium“; 4) odnalezienie najprzedpotopowych dinozaura, pochodzących co najmniej z przed 10.000.000 lat. napotkanych na pustyni Gobi w Azji i 5) przesyłanie obrazów za pomocą radio; 6) lot w powietrzu kontynentu Ameryki bez zatrzymania się i 7) ogólne zaprowadzenie do medycyny „insuliny“, jako środka przeciwko cukrowej chorobie.

X. R. SAUELL.

№ 127.

Siedziałem u jego wezglowia. Była piąta. Blade wargi konającego otwierały się cichym rzeżeniem, a ciężkie powieki zamykały się na ostatnie promienie wspaniałego wiosennego słońca, które rzuciło na jego łóżko żywe i ciepłe światło. Mówiłem mu o rzeczach, które nie są z tego świata i czułem, że słowa moje przenikają w jego duszę.

— Proszę się modlić za mnie, jutro.. za żywego lub umarłego, to wszystko, czego pragnę.

A potem zwrócił się do pielęgniarki, która siedziała cicho w nogach łóżka ze spokojem matki, która lepiej niż my czule ból rozłąki zna cudowny sposób cierpienia z innymi i za drugich:

— Proszę, niech pani zostanie przy mnie aż do końca.

Z nadeściem nocy osłabienie się zwiększyło. W sali ani krzyku, ani jednej gwarnej rozmowy. Ranni, których także nieraz musnęła śmierć, rozumieli jej małość i smutek. Kilku zebrało się koło łóżka, dotykając z uszanowaniem zimnych rąk, uświeconych ostatniem namazaniem. Kołata pogoda otaczała kres życia żołnierza, który był dla nas uprzy-

2)

tomnieniem wszystkich ofiarnych zgonów.

Nazajutrz rano zastałem go jeszcze przy życiu. Ani lednego drgnienia w zgnilem na pół ciele: życie trzymało się tylko potęgą woli, wyższą od siły rozkładu. Uśmiechał się jeszcze i mówił. Oczywiście szukał mnie i rozpoznał, kiedy przyszedłem.

— Ach! — odezwał się — czułem przed chwilą, że ksiądz modlił się za mnie.

Tak, modlił się za niego. Wszyscy księża polecali Bogu to życie, niemożliwe do przedłużenia. U jego boku, ta co zastępowała mu matkę, matkę, która nieprędko się dowiedziała, że syn jej, jak tyłu innych; dawno złożył ofiarę chwały za Francję — szepnęła:

— Ofiaruj życie za Francję.

Rysy jego rozjaśniły się a usta wypowiedziały z trudem:

— Tak, za Francję.

I umarł lekko, zdala od armat, w spokojnej sali, gdzie ranni tłumili kroki, ażeby nie zakłócić ostatnich chwil nieznanego, w którym każdy odnawiał braterskie rysy twarzy, umierającego za szczytną sprawę. Przeniesiono go do trupiarni, a stamtąd szybko do szpitala wojskowego do oględzin lekarzy i pochowania.

Niewiele zna jego nazwisko. Dla towarzyszy, był i pozostanie numerem 127, tym, który przybył pewnego wieczoru i umarł w czterdzięci ośm godzin później. Śmierć jego

nie dostała hołdu łez, wylanych przez rozczulone oczy. Żołnierze nie opłakują się wzajemnie. Ich meski żal nie wyraża się w czułości. Ale wspomnienie tego przechodnia, który przy nich odbył ostatni a bolesny postój pozostało im w sercach.

W dwa dni potem spotkałem sześciu z nich. Jak z rękami na temblakach, utykał, wszyscy ranni, szli za najzdrowszym, niosącym ciężki wieniec. Dzielni chłopcy zebraли trzydzieści franków, aby zmarłemu towarzyszowi ofiarować ten wzruszający hołd. Szli złożyć wieniec na trumnę, ażeby krzyż drewniany, który oznaczył jego grób, upiękśli się tym symbolem miłości.

— Idziemy oddać ostatnią posługę towarzyszowi! — powiedział jeden.

Drugi rzekł prosto:

— Trzeba się kochać nawzajem.

— Dzisiaj on, jutro może my.

„Kiedyś matka jego i narzeczona dowiedzą się o jego śmierci i o czułości, która go ukolysała. Dowiedzą się, że była słodka i że trumnę ich ukochanego niesiono w orszaku naszych dumnych młodych żołnierzy.

Wtedy z pewnością ich bezbrzeżna żaloba przeniknie radość, jedna z tych świetlnych myśli, które rzucają blask na cień nieskończonego smutku.

Książę go pobłogosławił; przyjaciele go kochali; pocieszała go kobieta, co była matka.

KONIEC!

## ZYGZAKI

### MARKA I ZŁOTY

Bajka.

Złoty, że świeży był jeszcze i nowy,  
Śmiał się z marki papierowej  
I tak jej gadał o swojej wartości,  
Że biedna marka aż mdlała ze złości.  
W końcu drząc z gniewu cała,  
Tak powiedziała:  
Gdym ja była nowa,  
Bardziej niż ty byłam wartościowa.

Sens moralny taki z tej bajki wynika:  
Nie śmieć się nigdy z swego poprzednika,  
Bo i on niegdyś był dzielnym  
człowiekiem!  
Choć dziś niedoleżny i sterany wiekiem.

W. G.

## KRONIKA

— Kalendarzyk.

Poniedziałek dnia 12 maja Pankracego  
MIEJSKI SALON SZTUKI (Piotrkowska № 53)  
Otwarty od 10 do 8 wieczór.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Dziś „Zmiana dam”

Jutro „Zmiana dam”

Teatr Popularny (Ogrodowa 15)

Dziś „Gwiazda Syberji”

„Luna” (Przejazd 1)

„Potęga ciemnoty”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Bella Donna”

„Odeon” Przejazd 2)

„Ślubowanie”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Macierzyństwo”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Tragedia ojca”

KINO FILHARMONJA (Dzielna 18)

„Stanley w Atryce” III serja.

### Wiadomości bieżące

— O pomoc dla ofiar katastrof filtrowej.

W związku z wypadkiem przy ul. Konstantynowskiej 9, gdzie w dole biologicznym straciły życie 3 osoby, zwróciła się delegacja dozorców do komisariatu rządu, z prośbą o zezwolenie na urządzenie dnia znaczką na rzecz rodzin po tragicznie zmarłych. Jednak okazało się, iż przez dłuższy czas wszystkie dni świąteczne i niedziele przeznaczone są na inne kwesty, wobec czego dozorczy zamierzają zwrócić się do komisariatu rządu z prośbą o zezwolenie na zbieranie ofiar w prywatnych mieszkaniach. (bip)

— Przekalkulowanie cen w restauracji.

W ciągu ostatnich kilku dni w restauracjach łódzkich praktykuje się przekalkulowanie cen w ten sposób, iż zaokrąglają je, aby przy zamianie na złote ułatwić sobie rachunki. Ceny prawie wszystkich potraw zostały w skandaliczny sposób podwyższone, a nawet pół szklanki czarnej kawy kosztuje obecnie 450 tysięcy marek.

Prawdopodobnie oddział walki z lichwą w myśl odnośnego rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej sprawdzi cenniki w restauracjach obecne z cennikami przedtygodniowymi i winnych nadużyć ukarze. (bip)

— Zasiłki dla rodzin powołanych na ćwiczenia.

Ministerstwo spraw wewn. wydało okólnik do pp. wojewodów, delegata rządu w Wilnie oraz komisarza rządu w Warszawie, w którym przywraca moc obowiązującą ustawy o zasiłkach pieniężnych dla rodzin powołanych na ćwiczenia wojskowe.

## Wczorajsza uroczystość Kaniowska

### Msza polowa. Pochód.

Już przed godz. 9 rano na placu gen. Hallera zebrały się liczne oddziały wojska, wśród których były: 28 p. S. K. pod dtwem płk. Kosowskiego, 31 p. S. K. pod dtwem płk. Sokalskiego, 4 p. p., 10 Dyw. art. ciężkiej.

O godz. 9,30 generał Małachowski odebrał raport od poszczególnych dowódców pułków. O godz. 10 rano na plac gen. Hallera przybył D-ca O. K. IV gen. Majewski, któremu zdał raport gen. Małachowski.

Uroczystość rozpoczęła się msza polowa, którą celebrował kapelan wojskowy ks. prałat Burzyński. W wzniosłych i serdecznych słowach, przypominających ważną chwilę dziejową bitwy pod Kaniowem zilustrował w przemówieniu swym ks. major Olesiński, bohaterstwo pułków Kaniowskich, poświęcenie ich i odwagę, które w dużej mierze zaważyło na szali niepodległości Polski.

Na uroczystości tej obecni byli przedstawiciele naszego miasta, miejscowe władze,

sądownictwo i duża grupa inteligencji.

Wśród obecnych znajdowali się: p. Wojewoda Rembowski, wicewojewoda Łyszkowski, Komisarz Rządu Izycki, prezes Sądu Okr. p. Kamiński, Insp. Policji p. Wróblewski i delegacja Magistratu.

Z miejscowych Związków brali udział w uroczystości tej: weterani 1863 r., Związek Inwalidów Wojennych z orkiestra, Związek Strzelecki.

Po odbytej mszy polowej i okolicznościowym kazaniu ks. mra Olesińskiego odbył się pochód, który wyruszył z placu Hallera i przeszedł ulicami: Zieloną, Cegielniana, Al. Kościuszki następnie ul. Zieloną, wojsko biorące udział w pochodzie wróciło do Koszar.

Po południu w koszarach odbyły się pogadanki z żołnierzami na temat walki pod Kaniowem i jej znaczeniu. (pap)

## Wznowienie procesu złodzieja cukrowego z P. P. S.

### Czemu Wilczyński komunikował się z innymi więźniami ?

W swoim czasie głośną była sprawa ławnika Wilczyńskiego i innych, oskarżonych o sprzedawanie cukru magistrackiego paskarzom. Sąd Okręgowy Łódzki skazał wówczas ławnika Wilczyńskiego na 3 lata więzienia, Nocznickiego na 2 lata, Muszyńskiego na rok i Szwarcmana na 6 miesięcy więzienia.

Od tego wyroku skazani odnieśli się do sądu apelacyjnego w Warszawie, gdzie sprawa miała być rozpatrywana w marcu, lecz z powodu braku dowodów rzeczowych, odroczo no ją do dnia dzisiejszego. Przewód sądowy

będzie obfitował w nowe szczegóły, gdyż skazany Nocznicki prosił o wezwanie na rozprawę b. naczelnika więzienia przy ul. Targowej, który ma stwierdzić że podczas odsiadki przebywał przez oskarżonych aresztu prewencyjnego p. Wilczyński bez żadnego zezwolenia komunikował się z Nocznickim, co nie było bez wpływu na tok sprawy.

Oskarżonych bronia: Wilczyńskiego — adwokat Kobylński i Kempner, Nocznickiego — Szumiński w Warszawie i Szwarcmana — Eittinger Senior. (bip)

## Potęga ciemnoty.

### WOLA UMRZEĆ NA TYFUS NIŻ POZWOLIĆ DOKONAĆ SZCZEPIEŃ OCHRONNYCH.

Wobec tego, że w domu przy ul. Obywatelskiej Nr. 2 zamieszkanym przez robotników cegielni i fabryk, skonstatowano parę wypadków tyfusu brzuszkiego, inspektor sanitarny m. Łodzi, dr. A. Starzyński, zarządził dokonanie szczepień ochronnych mieszkańcom wspomnianego domu.

Dla wykonania tych zarządzeń udali się pod wskazany adres funkcjonariusze sanitarni z lekarzem na czele. Dokonać szczepień jednak nie mogli wobec wrogiej postawy mieszkańców. Nie chcą, aby dom ten był w dalszym ciągu jednym z ognisk tyfusowych, lekarz sanitarny zwrócił się do policji z prośbą o pomoc. Jednak i przybycie policji nie przyczyniło się do zlikwidowania sprawy, wobec groźnego i stanowczego oporu mieszkańców. Wola oni widocznie w dalszym ciągu nie tylko zarażać się sami, lecz zarażać innych z którymi się stykali w pracy.

O powyższym zajściu Wydział Zdrowotności Publicznej zawiadomił Województwo, celem podciągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Wypadki i kradzieże

### Wypadki i kradzieże

— Samobójstwo aresztanta w areszcie.

Przy ul. Lutomierskiej 10 w Aleksandrowie dokonano kradzieży u Lezora Rzenkranca. Śledztwo wykazało, iż kradzieży dokonał zawodowy złodziej Józef Jabłoński, zamieszkały przy ul. Nowaka 6, którego też aresztowano i osadzono w areszcie gminnym w Aleksandrowie.

Na śledztwie oskarżony przyznał się, że był już kilkakrotnie karany za kradzież, oraz, że żona jego odsiaduje za kradzież karę więzienia. Zaledwie jednak osadzono Jabłońskiego w areszcie, powiesił się on na pasku na kracie okiennej i dozorca zastał już stygnące zwłoki. O zdarzeniu tem zawiadomiony został prokurator przy sądzie okręgowym, oraz sędzia śledczy na powiat łódzki. (bip)

### Ze sportu.

— Walki francuskie w cyrku Ciniselli.

W 80 dniu turnieju walczyły pary: 1. Czarna Maska — Michelson, 2. Petersen — Hamela.

I walka prowadzona brutalnie przez Michelsona, a spokojnie i celowo przez Maskę. Wynik remisowy.

II Walka nadzwyczaj żywa i obfitująca w ciekawe momenty. Obaj zapaśnicy wykazali niezłą technikę i zwinność. Walka niedo-

